NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU. WYDAWCA RADA NACZELNA P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr. 19 (1463) — Rok 54 | WARSZAWA, WTOREK 20 STYCZNIA 1948 R. (A) | Cena numeru 3 zł

Zdrajca Francji admirał Auphan na czele spisku reakcyjnego

Tajemnicza sprawa zrzutów spadochronowych

Sprawa zrzutów spadochronowych, dokonanych niedawno w pobliżu m. Saint Amand, wzbudza żywe zainteresowanie opinii francuskiej. Mimo milczenia władz policyjnych, prowadzących śledztwo, krążą uporczywe pogłoski, o mającym nastąpić aresztowaniu pewnego znanego przemysłowca, zamieszanego w aferę „Niebieskiego Planu". Dzienniki zauważają, że zrzuty mają bezpośredni związek ze wzmożoną działalnością agentów tej organizacji.

Akcją ma kierować przebywający w Szwajcarii zdrajca, b. admirał Auphan, skazany zaocznie na karę śmierci. Najbliższymi jego współpracownikami są: generał Briboux, kolaboracjonista, który uciekł z więzienia oraz Carbuccia, b. redaktor kolaboracyjnego dziennika „Gringoire", poszukiwany przez sądy francuskie.

Admirał Auphan nosi się z zamiarem ogłoszenia rządu „wolnej Francji". Na terenie Francji w ramach „Niebieskiego Planu" działa podległa mu „armia lojalności francuskiej", skupiająca b. kolaboracjonistów i skrajnych faszystów. Jej dowódcą jest b. prefekt rządu Vichy — Musso (pseudonim „Clarck"). Musso „odznaczył się" podczas okupacji prześladowaniem patriotów, wysyłaniem robotników francuskich do Niemiec oraz kierowaniem akcją wojskową przeciwko partyzantom.

„Humanité", nawiązując do aresztowania 2 spiskowców, zajmujących kierownicze stanowiska w fabryce Peugeota, wykazuje związki, jakie łączą trust Peugeot — Japy z finansowymi kołami szwajcarskimi z jednej strony, a Bankiem Unii Paryskiej z drugiej. Wicedyrektorem tego banku jest brat generała de Gaulle'a.

Projekt reorganizacji armii francuskiej

PARYŻ (PAP). W związku z projektem reorganizacji armii francuskiej, opracowanym przez ministra sił zbrojnych Teitgena, zarysowała się poważna różnica zdań między ministrem a sekretarzami stanu: wojny — Bechardem, lotnictwa — Marosellim i marynarki — Dupras. Krążą uporczywe pogłoski o możliwości ustąpienia sekretarza stanu Becharda. Szef sztabu generalnego armii lądowej gen. Revert podał się do dymisji.

„Franc Tireur", komentując projekt Teitgena, podkreśla, że armia francuska ma liczyć 710 tysięcy ludzi, co pociąga za sobą dodatkowy koszt w wysokości 100 miliardów franków. „Zadaniem armii Teitgena — pisze dziennik — jest nie tyle obrona narodowa, ile utrzymanie porządku wewnętrznego".

Partia Jedności Socjalistycznej uznaje granice nad Odrą i Nysą

BERLIN (PAP). Z Bremy donoszą, że przywódca Socjalistycznej Partii Jedności, Otto Grotewohl, przemawiając na otwarciu odbywającego się tam kongresu ludowego oświadczył m. in.: „Kwestia wschodnich granic Niemiec, uregulowana na konferencji poczdamskiej, nie może już być dyskutowana przez Niemców".

Dodał on, że inaczej mają się rzeczy, jeśli chodzi o kwestię Zagłębia Saary, która to kwestia w Poczdamie nie została uregulowana.

Co myślą Anglicy o planie Marshalla i „pomocy amerykańskiej"

LONDYN (PAP) — „Daily Express" — największy dziennik angielski — podaje, że olbrzymia większość listów czytelników na temat „pomocy amerykańskiej" zawiera zdecydowanie negatywną ocenę planu Marshalla.

Komentując ten fakt dziennik stwierdza, że jeszcze przed opublikowaniem warunków finansowych, jakie Amerykanie chcą narzucić krajom korzystającym z tego planu, było rzeczą jasną, że wielu obywateli brytyjskich nie pragnie takiej „pomocy". Niestety jednak, ten ruch szerokich mas przeciwko przyjęciu planu Marshalla nie znalazł wyrazu w deklaracjach działaczy politycznych.

„Daily Express" dodaje, że przyjęcie planu Marshalla przez Anglię byłoby równoznaczne z wyrzeczeniem się prawa określania własnej polityki finansowej.

Decydująca bitwa o Mandżurię
Sukcesy armii ludowej

LONDYN (PAP) — Według doniesień agencji Reutera z Nankinu, koła wojskowe Kuomintangu uważają, że toczy się obecnie decydująca bitwa, która rozstrzygnie o losach Mandżurii. Bitwa ta ma rozwinąć się w pełni pod koniec miesiąca. Rząd Kuomintangu zaniepokojony sukcesami armii ludowej, gromadzi gorączkowo posiłki.

Na wezwanie Departamentu Stanu USA wyjechał z Mukdenu do Waszyngtonu amerykański konsul generalny Ward, celem złożenia osobistego sprawozdania. Koła rządowe uważają ten fakt za oznakę gwałtownego pogorszenia się sytuacji na froncie północno-wschodnim.

17 stycznia odbyła się specjalna konferencja zwołana przez Czang-Kai-Szeka dla omówienia sprawy obrony rzeki Yang-Tse w Chinach środkowych. W konferencji uczestniczył dowódca floty amerykańskiej na Pacyfiku admirał Cook, który przedłożył nowe propozycje w sprawie szkolenia marynarki chińskiej.

Terroryści żydowscy nawołują do generalnej kontrofensywy

JEROZOLIMA (PAP) — Tajna rozgłośnia żydowskiej organizacji terrorystycznej Irgun Zwai Leumi nawołuje do generalnej kontrofensywy przeciwko Arabom w dniu 15 maja, t. j. w terminie, gdy W. Brytania ma zrezygnować z mandatu palestyńskiego.

Rozgłośnia domaga się zjednoczenia wszystkich sił żydowskich celem zwalczenia „brytyjskich planów obstrukcjonistycznych" zmierzających do udaremnienia powstania państwa żydowskiego w Palestynie i wywołania w tym kraju niepokojów.

O 22 procent wzrosła produkcja Zw. Radzieckiego w r. 1947

MOSKWA (PAP) Państwowy Komitet Planowania przy Radzie Ministrów ZSRR ogłosił komunikat, zawierający bilans gospodarczy Związku Radzieckiego za r. 1947. Globalna produkcja przemysłowa ZSRR w r. 1947 przekroczyła znacznie plan i wzrosła w porównaniu z r. 1946 — o 22 proc.

Liczba zatrudnionych w radzieckiej gospodarce narodowej powiększyła się w roku ub. o 1.200 tysięcy osób. Globalna suma płac wzrosła o 23 proc. Około 800 tysięcy uczniów ukończyło szkoły zawodowe, a na kursy kwalifikacyjne uczęszczało 5,5 miliona osób.

Prasa radziecka stwierdza ogromny wzrost potęgi gospodarczej Związku Radzieckiego.

Konferencje wojewódzkich aktywów PPS w Katowicach i Białymstoku

Socjaliści śląscy protestują przeciw prowokacji Bluma

W Katowicach w dniu 18 bm. odbyła się wojewódzka konferencja aktywu PPS, na której referaty wygłosili: członek komisji politycznej CKW PPS, delegat polski do ONZ tow. amb. Oskar Lange, oraz sekretarz CKW PPS tow. Włodzimierz Reczek. Konferencja, która zgromadziła członków prezydiów Komitetów Miejskich i Powiatowych, prezydiów Rad terenowych i członków Rady Wojewódzkiej PPS, powzięła jednomyślnie rezolucję w sprawie ostatniego wystąpienia Leona Bluma, kwestionującego nasze prawa do Śląska. W rezolucji tej czytamy:

„Wojewódzka konferencja aktywu PPS w Katowicach, w dniu 18 stycznia 1948 r. jak najkategoryczniej protestuje przeciwko wystąpieniu na jakie pozwolił sobie Leon Blum w stosunku do naszych ziem Śląskich. Wszelkie porównania odwiecznych polskich ziem śląskich z Zagłębiem Ruhry jest niedopuszczalne i jakiekolwiek zakusy na suwerenność państwa polskiego na tych ziemiach spotkają się ze stanowczym protestem polskiej klasy robotniczej. Gospodarzem przemysłu śląskiego jest polski lud pracujący, który przemysł ten przejął w swoje ręce i nie odstąpi kontroli nad nim nikomu".

Tow. Amb. Lange o sytuacji międzynarodowej

Na wstępie konferencji tow. amb. Lange omówił uchwały Kongresu PPS we Wrocławiu w odniesieniu do sytuacji międzynarodowej.

W sytuacji, jaka obecnie wytworzyła się na świecie, kiedy wyłoniły się trzy zagadnienia, kontroofensywa kapitalizmu, sprawa Niemiec, oraz kwestia zjednoczenia ruchu robotniczego, PPS zajęła zdecydowane stanowisko odnośnie tych problemów. Mówca przedstawił zebranym konsekwencje ponownego dopuszczenia do głosu imperializmu zmierzającego do odbudowy kapitalistycznych Niemiec, których potencjał skierowuje się przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Na drodze imperializmu niemieckiego znajduje się Polska i dlatego też wszelka polityka antyradziecka jest jednocześnie polityką antypolską. W zakończeniu tow. Lange wskazał na znaczenie sprawy zjednoczenia ruchu robotniczego.

Tow. Reczek o rezultatach Kongresu

Sekretarz CKW PPS tow. Reczek dokonał analizy uchwał Kongresu stwierdzając, że masy pepesowskie przystępują obecnie do ich realizacji. Charakterystyczną cechą Kongresu była manifestacja ciągłości i trwałości naszych założeń politycznych.

Kongres cechowała całkowita swoboda dyskusji, troska o trwałość i rozwój dobrych stosunków między obiema partiami marksistowskimi. Kongres wykazał wysoki stopień uświadomienia obywatelskiego delegatów i zaakceptował całkowicie politykę wewnętrzną partii oraz jednomyślnie ratyfikował umowę o jedności działania zawartą pomiędzy PPS i PPR. Nawiązując do powiedzenia tow. Cyrankiewicza na Kongresie, że Polska Partia Socjalistyczna jest potrzebna narodowi polskiemu, tow. Reczek podkreślił, że dzieje się to dlatego, iż Partia nasza jest awangardą postępu, bo jest partią rewolucyjną, robotniczą i jednolitofrontową.

Kongres jasno, wyraźnie i po męsku ustalił naszą linię polityczną, nie zostawił miejsca na niedomówienia lub fałszywe interpretacje. Droga nasza wiedzie na lewo, i tylko na lewo.

W dalszej części swego referatu tow. Reczek omówił sformułowane przez Kongres zadania gospodarcze, partyjne i organizacyjne Partii.

W zakończeniu konferencji sekretarz WK PPS tow. Sieradzki omówił zadania komórek terenowych na najbliższą przyszłość, po czym tow. Lange udzielił obszernych odpowiedzi na zapytania delegatów.

Aktywiści białostocczyzny łączą się z uchwałami Kongresu Wrocławskiego

W szczelnie wypełnionej sali OM TUR w Białymstoku odbyła się konferencja wojewódzkiego aktywu PPS. Konferencję zagaił przewodniczący WK tow. Gustaw Butlow podkreślając rolę XXVII Kongresu dla dalszego rozwoju Partii i krzepnięcia jednolitego frontu klasy robotniczej.

Następnie tow. dr. M. Karniol wygłosił z ramienia CKW PPS obszerny referat o zadaniach Partii w związku z uchwałami Kongresu. Tow. Karniol nakreślił perspektywy rozwoju demokracji w Polsce stwierdzając, że pogłębianie pracy PPS-owskiej i jedności działania klasy robotniczej doprowadzi w konsekwencji do socjalizmu.

W dyskusji jaka wywiązała się po referacie zabierali głos liczni mówcy. Przemawiali m. in. tow. Kiślański, Pawełczyk, Werblant, pos. Przewniak, Zarembina i Klepacki.

Aktyw wojewódzki PPS zapewnił CKW w przyjętej rezolucji, że wiernie stać będzie przy sztandarach socjalistycznych i postępować zgodnie z linią generalną ustaloną przez XXVII Kongres Partii, która prowadzi nieomylnie po własnej, polskiej drodze do socjalizmu.

Warszawa wręcza sztandary bohaterskim Kościuszkowcom

Prezydent RP. Bolesław Bierut na placu Zwycięstwa

Kulminacyjnym punktem niedzielnych uroczystości w 3 rocznicę swobodzenia stolicy, było wręczenie na Pl. Zwycięstwa pięciu pułkom I Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, sztandarów, ufundowanych przez społeczeństwo stolicy i woj. warszawskiego.

Ok. godz. 10,30 na Pl. Zwycięstwa ustawiły się oddziały wojskowe I Warszawskiej Dywizji: 1, 2 i 3 pułk piechoty, 1 PAL, baon saperów, szkoła lotnicza, szwadron przyboczny Prezydenta R. P., oddziały KBW i M. O.

Za wojskiem ustawiły się delegacje partii politycznych, organizacyj społecznych i młodzieżowych z lasem sztandarów. Resztę placu wypełniają zwarte tłumy publiczności.

O godz. 11 na Pl. Zwycięstwa przybywa Prezydent Rzeczypospolitej.

Wręczenie sztandarów

Przy dźwiękach hymnu narodowego, Prezydent Bierut przechodzi przed frontem oddziałów w towarzystwie generałów: Spychalskiego, Paszkiewicza i Duszyńskiego. W chwilę później rozpoczyna się nabożeństwo przy ołtarzu polowym.

Po poświęceniu sztandarów rozpoczyna się właściwa uroczystość. Prezydent w towarzystwie wicemarszałków Barcikowskiego i Zambrowskiego, wicepremiera Korzyckiego, min. tow. Dąbrowskiego, min. tow. Dietricha, generalicji oraz korpusu dyplomatycznego wbija symboliczne gwoździe w nowo ufundowane sztandary.

W imieniu Komitetu Obywatelskiego, który ufundował sztandary, zabiera głos poseł tow. Witkowski, który powiedział m. in.:

„W trzecią rocznicę Wyzwolenia męczeńskiej Stolicy oraz województwa warszawskiego, przez bohaterską Armię Czerwoną przy współudziale Wojska Polskiego, a w jej składzie jednostek I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki — społeczeństwo w dowód wdzięczności i głębokiego przywiązania do odrodzonego Wojska Polskiego, przekazuje w dniu dzisiejszym jednostkom I Dywizji pięć sztandarów.

Pięć biało-czerwonych sztandarów z orłem polskim i napisem: Honor i Ojczyzna otrzyma: 1 Praski Pułk Piechoty, 2 Berliński Pułk Piechoty, 3 Berliński Pułk Piechoty, I Samodzielny Bat. Saperów, 1 Berliński Pułk Ar. Lekkiej.

Jeden ze sztandarów wręcza generałowi tramwajarz warszawski, inny robotnica z fabryki Chodaków, Piątkowska.

Kościuszkowcy — symbolem

Dostojnicy państwowi wchodzą na trybunę, z której przemówienie do żołnierzy wygłasza wicemin. O. N. gen. Spychalski, mówiąc m. in.:

„Wrogi faszyzm sądził, iż demokracja ludowa nie potrafi stworzyć potężnej Armii, ale chłop, robotnik i inteligent pracujący zbudował Wojsko i znalazł cennego sojusznika w tej budowie — Związek Radziecki. Odbudował Wojsko, które zdobyło sukcesy najwyższe w walce o niepodległość, o wyzwolenie i o sprawiedliwe granice.

Pierwsza Dywizja symbolizuje ludowość naszego Wojska. O takie Wojsko jakie zrealizowała demokracja ludowa walczył Kościuszko. Zrodziło się ono z pierwszych oddziałów partyzanckich, im. Kościuszki.

Następnie rozpoczęła się defilada. Pierwsze przemaszerowały delegacje partii politycznych ze sztandarami, CKW PPS i KC PPR na czele. Liczne sztandary Komitetów Dzielnicowych i kół partyjnych, sztandary OM TUR, ZWM, Samopomocy Chłopskiej, Zw. Walki o Niepodległość i Demokrację, Polskiego Zw. Zachodniego ZNMS, sztandary cechów rzemieślniczych, PCK, chorągiew Harcerstwa Polskiego.

Przy dźwiękach „Warszawianki" maszerują oddziały wojskowe, które prowadzi dowódca OK I — gen. Paszkiewicz.

M. in. bierze w niej udział po raz pierwszy Szwadron Przyboczny Prezydenta R. P. — szwoleżerowie. Defiladę zamyka Berliński Pułk Artylerii Lekkiej.

Po defiladzie odbyły się o godz. 14 obiady żołnierskie, a o godz. 18 zorganizowano przez Tow. Przyjaciół Żołnierza koncerty, w których wzięły udział amatorskie zespoły młodzieżowe.

Pomoc walczącej Grecji niosą pracownicy przem. chemicznego

Drugi dzień obrad Walnego Zjazdu delegatów oddziałów Zw. Zawodowego pracowników przemysłu chemicznego w Katowicach, stał pod znakiem manifestacyjnego powitania delegata robotników greckich, który przybył na zjazd.

Przedstawiciel robotników greckich zobrazował etapy walki demokratów w Grecji z siłami reakcji, oraz trudne położenie ludności walczącej o wolność i prawa demokratyczne. Wyraził przy tym głębokie przekonanie, że siły demokratyczne odniosą zwycięstwo, gdyż prowadzą walkę o słuszne sprawy.

Delegaci z zainteresowaniem wysłuchali przemówienia i postanowili pospieszyć z pomocą sierotom i wdowom po bohaterach greckich. Zebrano na ten cel 2 miliony 600 tysięcy zł.

Projekt zbudowania tunelu pod Kanałem La Manche

PARYŻ (PAP). Do Paryża przybyło dwóch delegatów brytyjskich dla omówienia projektu przekopania tunelu pod kanałem La Manche, a mianowicie pod cieśniną Dover. Dziennik „Intransigeant" podaje, że delegacja brytyjska badać będzie możliwość przyjęcia przez parlamenty obu krajów odpowiedniej ustawy.

Podstawą dyskusji będą plany opracowane przez inżynierów francuskich. Według tych planów tunel wykopany będzie na głębokości 12 metrów pod dnem morza, co miałoby zabezpieczyć go nawet przed bombą atomową. Długość tunelu wynosić ma 40 kilometrów. Koszt budowy obliczono na 50 milionów funtów szterlingów. Tunel mieścić ma dwie jezdnie i dwa tory kolei elektrycznej.

Z ostatniej chwili

WYBORY W MALAKOFF

PARYŻ (PAP). W wyborach samorządowych na przedmieściu Paryża — Malakoff — komuniści wysunęli się na pierwsze miejsce, uzyskując 1 181 głosów. Gaulliści uzyskali 1.030 głosów, a ugrupowania t. zw. „Trzeciej Siły" — 526 głosów.

Dar jubileuszowy komunistów czeskich

PRAGA (PAP). Prezydium czechosłowackiej partii komunistycznej przesłało na ręce prezydenta Republiki dra Benesza list, w którym zawiadamia, że partia komunistyczna, świadoma znaczenia nie słów, ale czynów patriotycznych, — postanowiła ofiarować państwu, jako dar jubileuszowy, 30 milionów godzin dobrowolnej pracy, którą wykonają, poza normalnymi swymi zajęciami, członkowie partii.

Partia komunistyczna wyraża przekonanie, iż pozostałe stronnictwa polityczne przyłączą się do tej akcji.

Strajk powszechny w Nadrenii?

BERLIN (PAP) — W Duesseldorfie odbyły się rozmowy między przedstawicielami brytyjskiej administracji wojskowej, rolnictwa i niemieckich związków zawodowych na temat kryzysu żywnościowego. Przedstawiciele związków zawodowych zażądali, by związkom zawodowym udzielano rozstrzygającego głosu przy rozdziale żywności. Jeżeli sytuacja żywnościowa nie ulegnie poprawie, nieunikniony jest strajk powszechny.

Stany Zjednoczone ewakuują dwanaście baz w Panamie

WASZYNGTON (PAP) — Amerykańskie siły zbrojne ewakuowały się z 12 baz obronnych w Panamie, gdyż zawarta w tej sprawie umowa wygasła w dniu 16 stycznia. Amerykanie pozostali jeszcze w 3 bazach, ale i one mają być wkrótce ewakuowane. Panama nie zgodziła się na odnowienie umowy.

Rozejm w Indonezji przed Radą Bezp. ONZ

NOWY JORK (PAP) — Pod koniec sobotniego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa przewodniczący zakomunikował, że Holandia i Republika Indonezyjska podpisały rozejm po południu dnia 17 stycznia na pokładzie jednego z okrętów wojennych, stacjonowanego na wodach Batawii. W 2 godziny później wojska obu stron otrzymały rozkaz zaprzestania ognia.

Podpisano protokół, ustalający 12 zasad politycznych, które będą stanowiły podstawę rokowań o zawarcie ostatecznego układu. Komisja mediacyjna ONZ uważa swe zadanie za skończone.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr 19 Warszawa, 19 stycznia 1948 Rok 54

Blum i Schumacher

LEON Blum wystąpił na łamach organu socjalistów francuskich, „Populaire" z projektem „umiędzynarodowienia" polskiego Śląska. Z doboru argumentów i całego tonu artykułu wynika, że polskie ziemie zachodnie wzdłuż Odry i Nysy wciąż jeszcze stanowią dla Leona Bluma „problem niemieckiego wschodu". W ten sposób przywódca francuskiej partii socjalistycznej (SFIO) opowiedział się jawnie po stronie tych wszystkich, którzy uporczywie próbują podcinać zręby ładu powojennego, ustanowionego jednomyślnie przez Wielkie Mocarstwa w Jałcie i Poczdamie. W tej niepoczytalnej akcji przodują od dwóch bez mała lat Amerykanie. Rząd francuski i opinia publiczna Francji dotąd opierały się naciskowi amerykańskiemu w tej dziedzinie, kierując się swym zrozumiałym interesem narodowym. Obecnie Leon Blum występuje jako rzecznik polityki amerykańskiej i — co gorsza — jako adwokat niemieckiego nacjonalizmu.

Nie będziemy powtarzać wszystkich argumentów na rzecz nietykalności polskich granic zachodnich. Są one tak niewątpliwe i tak dobrze znane politykom w rodzaju Marshalla czy Bluma, że z całą pewnością zdają sobie oni sprawę z tego, że problem „niemieckiego wschodu" dawno już przestał istnieć. Granice na Odrze i Nysie zostały raz na zawsze ustalone i nie są przedmiotem żadnych przetargów dyplomatycznych. Stanowią one gwarancję pokoju w Europie, przyczyniły się w ogromnej mierze do likwidacji gniazda pruskiego militaryzmu, pozbawiły Niemców wielkiego arsenału i bazy wypadowej dla przyszłych agresji. Jak słusznie stwierdził XXVII Kongres PPS we Wrocławiu, „granice zachodnie Polski stały się granicą pokoju światowego". O tym wszystkim wiedzą politycy i dyplomaci Zachodu równie dobrze, jak rzecznicy polityki pokojowej w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, jak wreszcie żywioły postępowe na całym świecie.

ALE dla przywódców kontr-ofensywy kapitalizmu amerykańskiego podważanie granic zachodnich Polski, tak samo jak podważanie innych elementów uchwał poczdamskich, stanowi skuteczne narzędzie wzniecania zamętu międzynarodowego i mobilizowania żywiołów reakcyjnych wszystkich krajów. Z natury rzeczy, odrodzenie niemieckiego nacjonalizmu i podsycanie niemieckich dążeń rewizjonistycznych jest tu szczególnie wygodne.

Że nacjonalizm i rewizjonizm niemiecki dobrze pojął intencje polityki amerykańskiej ,o tym świadczy choćby skandaliczny występ jednego z ludzi Schumachera na onegdajszym posiedzeniu berlińskiej Rady Miejskiej. W dwa i pół roku po likwidacji Hitlera, w sali Rady Miejskiej Berlina rozbrzmiewają swobodnie takie oto hitlerowskie tyrady: „Niemcy nie mogą się obejść bez Śląska, Prus Wschodnich i Kłajpedy... Nasze ziemie wschodnie (!) cierpią pod butem polskich okupantów. Nigdy nie pozwolimy, by Polacy, którzy niegodni są miana człowieka, korzystali z naszych ziem".

NIE jest to oczywiście dla nas żadną niespodzianką, że niemiecka Socjalna Demokracja stała się znowu tubą najdzikszego nacjonalizmu, że podżega swych rodaków do nowych zbrodni, że gra na najniższych instynktach nienawiści rasowej i odwetu. Wszystko to już było i zdołaliśmy do tego przywyknąć.

Nie jest dla nas również niespodzianką, że obecne kierownictwo francuskiej partii socjalistycznej z Leonem Blumem na czele idzie na rękę reakcyjnym koncepcjom polityki amerykańskiej. Gdy jednak socjaliści francuscy zdobywają się na to, by sekundować niemieckiemu nacjonalizmowi i jak echo powtarzać rewizjonistyczne hasła o „niemieckim Wschodzie" — to jest już dno upadku myśli politycznej wielkiej niegdyś partii. Więcej — jest to zatrata zupełna instynktu samozachowawczego.

Leon Blum i jego towarzysze zeszli z dróg polityki socjalistycznej. Ale nie przestali przez to być Francuzami. Zdawało się, że elementarny interes narodowy Francji, prosty instynkt samoobrony przed niebezpieczeństwem niemieckim, podtrzyma ich czujność w tych sprawach, w których w grę wchodzi bezpieczeństwo narodowe Francji. Dziś już nawet i o tym nie ma mowy. Socjalizm francuski utracił świadomość klasową. Grozi mu teraz utrata świadomości narodowej. Tragiczne koleje ruchu, który niegdyś przodował europejskiemu socjalizmowi.

ANI Blum ani Schumacher nie mają oczywiście żadnego wpływu na kształtowanie losów Europy. Opinie ich o granicy polskiej, czy jakiejkolwiek innej, są bez znaczenia. Tak samo, jak bez znaczenia jest owa „trzecia siła", którą obaj uosobiają. Ale sam fakt, że dwaj ludzie z obozu, który z nazwy i tradycji wiąże się z ideą pokoju, postępu, demokracji i współpracy międzynarodowej, wtórują sobie dziś w nawoływaniu do zniweczenia fundamentów pokoju, postępu, demokracji i współpracy międzynarodowej — jest miarą katastrofy, jaka dotknęła prawicowy socjalizm europejski.

Prof. Wacław Szymanowski — nowy minister Poczt i Telegrafów

Donieśliśmy wczoraj o mianowaniu nowego ministra Poczt i Telegrafów, prof. Wacława Szymanowskiego. Poniżej podajemy jego życiorys:

Wacław Szymanowski urodził się 13.6 1895 r. Po ukończeniu szkoły średniej studiuje kolejno na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i na Wydz. Elektrotechnicznym i Mechanicznym Politechniki, gdzie w 1923 r. otrzymuje dyplom inżyniera elektryka.

Inż. Szymanowski prowadzi prace badawcze w Instytucie Fizyki Doświadczalnej Uniw. Warszawskiego oraz pracuje w wielu zakładach przemysłowych poza granicami Polski. W 1932 r. uzyskuje doktorat filozofii na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1934—1937 wykłada w Instytucie Fizyki Akademii Nauk ZSRR. Począwszy od 1939 r. jest profesorem fizyki na Uniw. Pitsburskim (USA). W odrodzonej Ojczyźnie prof. Szymanowski przystępuje do organizacji Uniw. Wrocławskiego.

Prof. Szymanowski od najmłodszych lat jest czynnym działaczem społecznym i politycznym. Będąc pochodzenia chłopskiego, jest jednym z tych profesorów, którzy stawiali sobie za cel udostępnienie młodzieży wiejskiej i robotniczej dostępu na wyższe uczelnie.

W okresie drugiej wojny światowej bierze aktywny udział w życiu politycznym i społecznym polskich grup postępowych w St. Zjednoczonych. Był jednym z pierwszych na emigracji, którzy oddali swe siły na rzecz demokracji ludowej w Polsce i przy pierwszej sposobności powraca do kraju, biorąc czynny udział w pracach Str. Ludowego na Dolnym Śląsku. Wybrany z ramienia Str. Ludowego posłem na Sejm Ustawodawczy, staje się jednym z poważniejszych działaczy ruchu ludowego.

Wiadomości sportowe

Jałowe obrady W. O. Z. P. N. Wybory nowych władz

Walne zebranie WOZPN nawiązało znowu do swej niezbyt pięknej tradycji powojennej i zamiast radzić nad dobrem piłkarstwa warszawskiego, zamieniło się w niepoważne rozgrywki osobiste i klubowe.

Musimy tu stwierdzić, że źle się dzieje w piłkarstwie stołecznym. Działacze klubowi, biorący udział w zebraniu — jak to słusznie stwierdził przewodniczący W. G. i D. tow. Niewiadomski, — nie znali na ogół statutu WOZPN i regulaminów, zajmując niepotrzebnie czas zapytaniami i wnioskami, na które sami mogliby sobie odpowiedzieć.

Drugą sprawą niepokojącą to trwające nieporozumienie, między przedstawicielami grupy klubów, a zarządem WOZPN i pozostałymi klubami. Dobrze byłoby, aby obie strony zrewidowały swój wzajemny stosunek, kierując się więcej dobrem sportu piłkarskiego w stolicy i doszli do stałego porozumienia.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi w tajnym głosowaniu, przystąpiono do wyboru nowych władz.

Prezesem WOZPN został wybrany dotychczasowy przewodniczący ob. Nowakowski, do Zarządu weszli: Jeliński, Szymaniak, Celejewski, Szukała, Priewski, Małecki, Cichocki, Wójcik, Zaremba, dr. Michalski.

Przewodniczącym WG i D wybrano ponownie ob. Niewiadomskiego, sekretarzem Rutkowskiego, członkami: Błażałka, Talidę, Szoliwodę, Dyjasa, Kamińskiego, Gajewicza, Beckera, Rybałtowskiego, Strzelczyka i Bętkowskiego.

Delegatami na Walne Zebranie P. Z. P. N. wybrano: Nowakowskiego, Niewiadomskiego i Szurgota.

Rumunia i Bułgaria podpisały traktat o wzajemnej pomocy

W Sofii i Bukareszcie ogłoszono komunikat o podpisaniu przez rządy Bułgarii i Rumunii traktatu przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Komunikat stwierdza, że traktat ten ma na celu zagwarantowanie całości terytorialnej, wolności i niepodległości obu narodów. Jednocześnie traktat toruje drogę do trwałej i ścisłej współpracy politycznej, ekonomicznej i kulturalnej między Bułgarią a Rumunią.

Grecja musi odzyskać wolność i niepodległość

Obie delegacje stwierdziły zgodnie, że ingerencja obca i interwencja wojskowa przeszkadzają utrwaleniu ostatecznego pokoju na Bałkanach, co może być osiągnięte dopiero wtedy, gdy bohaterski naród grecki uzyska pełną wolność i niepodległość narodową.

Teksty traktatu

Art. 1. Obie strony będą w przyszłości ściśle współpracowały we wszystkich dziedzinach oraz będą naradzały się we wszystkich kwestiach dotyczących losu swych narodów, w duchu braterskiej przyjaźni.

Art. 2. Obie strony dokonają wspólnie wszelkich niezbędnych kroków dla zagwarantowania swego bezpieczeństwa, niepodległości i całości terytorialnej.

Art. 3. W wypadku, gdyby Niemcy, lub którekolwiek państwo trzecie zaatakowało jedną ze stron, zagrażając niepodległości narodowej, celem jej ujarzmienia lub oderwania od niej części jej terytorium, druga strona użyczy niezwłocznie stronie napadniętej pomocy wojskowej oraz wszelkiej innej pomocy wszystkimi rozporządzalnymi środkami.

Art. 4. Obie strony zobowiązują się do nie zawierania żadnego sojuszu, jak również do nie brania udziału w jakiejkolwiek bądź akcji, która byłaby skierowana przeciwko drugiej stronie.

Art. 5. Obie strony zobowiązują się do jak najściślejszej współpracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego.

Układ przewiduje ważność traktatu na lat 20.

Amerykańska piechota morska na Malcie

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z La Valetta, że na Maltę przybył oddział amerykańskiej piechoty morskiej w sile tysiąca ludzi.

Kongres socjalistów włoskich rozpocznie dziś swe obrady

Strajki chłopskie we Włoszech

Dziś rozpoczyna się w Rzymie XXVI kongres włoskiej partii socjalistycznej z udziałem 600 delegatów, reprezentujących około miliona członków. Debaty będą się toczyły m. in. na temat metod, jakie zastosować powinien włoski Front Demokratyczno - Ludowy, by doprowadzić do końca walkę przeciwko reakcji, oraz nad kwestią, czy partia przyłączy się w wyborach do wspólnej listy Frontu, czy też wystąpi samodzielnie.

Rezolucja, uchwalona przez większość kół prowincjonalnych, którą przedstawi generalny sekretarz partii Basso, zaleca utworzenie wspólnej listy. Prócz tego istnieje rezolucja mniejszości, reprezentowana przez Romita i Lombardo, a popierająca koncepcję listy samodzielnej.

W kongresie wezmą udział delegacje socjalistyczne z szeregu państw europejskich: Polski, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Austrii, Belgii, Holandii, Francji i hiszpańskiej partii socjalistycznej oraz reprezentanci Bundu. Nie wiadomo, czy przybędą delegaci z Niemiec. Spodziewany jest natomiast przyjazd Anglików.

STRAJK CHŁOPSKI W KAMPANII

RZYM (PAP) — W prowincji neapolitańskiej wybuchł strajk 60 tysięcy chłopów. Robotnicy rolni, drobni właściciele i dzierżawcy zjednoczyli się, by wspólnie przeprowadzić walkę w obronie swych interesów. W prowincji Perugia Front Ludowy stanął na czele mas chłopskich, domagających się zrealizowania swych postulatów.

POLICJA WOJUJE Z INWALIDAMI

RZYM (PAP) — W Rzymie policja rozprawiła się z kilkuset inwalidami wojennymi, którzy brali udział w demonstracji głodowej. Policjanci użyli przeciwko ślepym i kalekom kolb karabinowych i gumowych pałek. 50 uczestników demonstracji zostało aresztowanych. Około 30 rannych inwalidów umieszczono w szpitalu.

Brutalne postępowanie policji wywołało oburzenie ludności stolicy.

Gandhi przerwał głodówkę

Warunki jego zostały przyjęte przez rząd i partie Hindustanu

Po $5\frac{1}{2}$ dniach głodówki Mahatma Gandhi postanowił zakończyć post. Przerwanie głodówki nastąpiło wobec tego, że premier Hindustanu Pandit Nehru i inni członkowie rządu oraz przedstawiciele wszystkich stronnictw zobowiązali się do wykonania 7 warunków, postawionych przez Gandhi'ego.

W warunkach tych Mahatma Gandhi domagał się m. in., by meczety zamienione na świątynie hinduskie po zaburzeniach sierpniowych oddano muzułmanom; by ludność niemuzułmańska w Delhi nie sprzeciwiała się powrotowi muzułmanów z Pakistanu; by muzułmanie mogli podróżować pociągami bez obawy o swe życie i mienie; by zaprzestano bojkotu ekonomicznego muzułmanów.

KRYTYCZNE CHWILE

N. DELHI (obsł. wł.) — Po 122 godzinach postu Gandhi przerwał głodówkę. W niedzielę rano przyjął on pierwsze pożywienie, a mianowicie wypił małą szklankę soku pomarańczowego. Obecny był przy tym Pandit Nehru, który siedział obok łóżka Gandhiego. W nocy Gandhi spał trochę, a doktór stwierdził, że stan jego zdrowia był już krytyczny. W czasie głodówki otrzymywał on tylko ciepłą wodę.

Wiadomość o przerwaniu postu przez Gandhi'ego rozeszła się po New Delhi, wywołując ogólną radość. Muzułmanie, mieszkający w stolicy byli bardzo zaniepokojeni, gdyż śmierć Gandhi'ego równałaby się niemal napewno z ich masakrą. Prawdopodobnie po powrocie do sił Gandhi przedsięweźmie „podróż przyjaźni" do Pakistanu.

Młodzież Wybrzeża walczy z analfabetyzmem

Młodzież gdańska zrzeszona w organizacjach ideowo - wychowawczych OM TUR i ZWM, podjęła wspólnie z władzami szkolnymi Kuratorium Gdańskiego i miejscową OKZZ akcję zwalczania analfabetyzmu wśród robotników.

W chwili obecnej prowadzone jest na specjalnych kursach — szkolenie instruktorów nauczania analfabetów.

Cenne ładunki w Gdyni

GDYNIA. (PAP). W dniu 15 bm. między 12-ma statkami które weszły do gdyńskiego portu — 2 przywiozły szczególnie cenne towary. Pierwszy, przybyły ze Stanów Zjednoczonych — elektryczne łożyska kulkowe, olej, bawełnę, ser, słoninę; części radiowe, drut wolframowy, wyposażenia roentgenowskie, elektrody granitowe itd. Drugi statek, z Kopenhagi „Nikobar", przybył z ładunkiem rudy manganowej — 640 ton, bawełny, wełny, kauczuku, skór solonych.

Radośnie i uroczyście święcił kraj rocznicę wyzwolenia

Radośnie i uroczyście przebiegały obchody Trzeciej Rocznicy Wyzwolenia w Łodzi. W Domach Kultury odbyły się liczne akademie i imprezy o charakterze rozrywkowym. Przemawiali przedstawiciele partii i organizacji społecznych.

Komitet Obywatelski, który zajmował się organizacją obchodów wydał odezwę, która przypomina, że zwycięstwo nad faszyzmem okupione zostało wielkimi ofiarami narodu polskiego.

Tegoż dnia odbyły się uroczystości żałobne dla uczczenia pamięci poległych w walkach o wyzwolenie miasta.

Uroczystości trzeciej rocznicy wyzwolenia Krakowa rozpoczęło posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na które przybyli w charakterze gości przedstawiciel ZSRR konsul Owsiejenko i przedstawiciel Czerwonej Armii płk. Strezikozin.

Po południu na rynku krakowskim odbyła się wielka manifestacja społeczeństwa z udziałem pocztów sztandarowych, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz szkół krakowskich.

W drugim dniu uroczystości odbyła się w teatrze miejskim akademia okolicznościowa.

Po zakończeniu oficjalnej części akademii Państwowy Teatr Śląski im. Wyspiańskiego przedstawił sztukę Gorkiego „Jegor Bułyczow".

Szczelnie była wypełniona widownia Teatru Miejskiego w Lublinie, podczas uroczystej Akademii. Zebrani wysłuchali przemówienia przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, Dymowskiego, prof. Uniwersytetu im. Curie Skłodowskiej, Parnasa i przedstawiciela Wojska Polskiego. Mówcom zgotowano gorącą owację.

Odsłonięcie sztandarów Kół 4 partii przy Ministerstwie Spraw Zagr.

17 bm. w sali recepcyjnej Min. Spraw Zagranicznych odbyła się uroczystość wręczenia sztandarów Kołom PPS, PPR, SD i SL — przy MSZ. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz naczelnych stronnictw demokratycznych z przedstawicielem CKW PPS — pos. Motyką, przedstawicielem KC PPR wicemin. Bermanem, przedstawicielką CKSD — wicemin. Krassowską, przedstawicielem NKWSL — pos. Juszkiewiczem oraz liczni goście i pracownicy Ministerstwa.

Po ukonstytuowaniu się prezydium w imieniu min. Spraw Zagranicznych zabrał głos min. Olszewski.

Min. Olszewski podkreślił, że uroczystość wręczenia sztandarów Kołom czterech stronnictw demokratycznych przy MSZ symbolizuje związanie Ministerstwa z ludem i zapewnia prowadzenie polityki międzynarodowej, leżącej w interesach całego ludu polskiego.

Następnie przemawiali: tow. poseł Motyka, min. Berman, wicemin. Krassowska, poseł Juszkiewicz. Mówcy wskazywali na konieczność ściślej współpracy Bloku Stronnictw Demokratycznych, która jest gwarancją utrwalenia zdobyczy i reform społecznych i doprowadzenie do pomyślnego końca dzieła odbudowy kraju.

18 bm. o godz. 3 zmarł

tow. SIKORSKI WŁADYSŁAW

INŻ. DYR. NAUK. INSTYTUTU RZEM.
CZŁONEK PPS — DZIELNICY „WOLA"

Cześć Jego pamięci!

KOMITET DZIELNICY PPS „WOLA"

O wyprowadzeniu zwłok nastąpi osobne zawiadomienie.

PRASA ZAGRANICZNA

POLITYKA NANNI'EGO JEST SŁUSZNA

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Rzymie obrady XXVI kongresu włoskiej partii socjalistycznej. W związku z tym wydaje nam się bardzo aktualny artykuł, zamieszczony niedawno w znanym tygodniku angielskim „New Statesman and Nation", omawiający taktykę polityczną Nenni'ego w obecnym, burzliwym okresie życia Włoch, który jest zarazem okresem kampanii przedwyborczej.

„Poglądy Nenni'ego zostały przedstawione jasno na zjeździe partii socjalistycznych w Antwerpii. Ci, którzy go słyszeli, mówią, że był uderzająco szczery, gdy twierdził, że jedyną możliwą w obecnych warunkach drogą dla jego partii jest przymierze z komunistami. Faktem jest, iż idąc na lewo, zachował on dla swojej partii — w odróżnieniu od socjalistów francuskich — solidną bazę proletariacką, i zdołał uniknąć nieprzyjemnego dylematu, wobec którego znaleźli się socjaliści francuscy.

Podczas gdy Saragat znajduje się w warunkach niemniej krytycznych, aniżeli socjaliści francuscy, Nenni i jego partia socjalistyczna mogą kroczyć naprzód z podniesioną głową. Polityka ich odznacza się odwagą i trzeźwością poglądów".

MIT „ŻELAZNEJ KURTYNY"

Socjalistyczny tygodnik brytyjski „Reynolds News" rozprawia się z mitem „żelaznej kurtyny".

„Jest ona wykonana z metalu trwalszego, niż żelazo, stworzona jest bowiem z fantazji ludzkiej. Idee społeczne rozwijające się w Europie wschodniej są zgodne z szeregiem przekonań brytyjskich socjalistów. Na wschodzie Europy odbywa się rewolucja przeciwko ciemnocie. Niech socjaliści brytyjscy wczują się w psychikę narodów wschodniej Europy i postarają się je zrozumieć".

PROCES TOJO

„New York Herald Tribune" porównuje zachowanie się premiera japońskiego Tojo na toczącym się w Tokio procesie przestępców wojennych z zachowaniem się Goeringa w Norymberdze. Tojo oświadczył, wzorem Goeringa, że do winy się nie przyznaje, że nie uczynił nic złego, że całe jego postępowanie było słuszne i sprawiedliwe, że żałuje jedynie tego, iż przegrał wojnę. Analizując argumenty przytaczane przez Tojo i stwierdzając, że poglądy jego podzielane są dziś jeszcze przez olbrzymią większość narodu japońskiego, dziennik amerykański pisze:

Światopogląd Japończyków wypływa z trzech głównie źródeł. Pierwszym jest przekonanie, że prowadzenie wojny jest jednym z podstawowych praw suwerennego narodu. I chociaż Japonia, tak jak i Niemcy, podpisywała wszystkie traktaty, piętnujące wojnę zaczepną, traktaty te okazały się w praktyce świstkami papieru.

Drugim źródłem jest japońska religia Szinto, religia podboju, która głosi, że Japończycy są narodem bogów, uprawnionym do panowania nad światem, a ich cesarz — bogiem i władcą świata.

Trzecim, i może najistotniejszym w wypadku Tojo, źródłem są feudalne tradycje Samurajów, które nakazują, ponad honor własny i moralność, posłuszeństwo względem cesarza.

Trzeba przede wszystkim pozbawić ludzi pokroju b. premiera Tojo wszelkiego wpływu na życie japońskie. Ponadto, jeżeli lekcja procesu tokijskiego ma wpłynąć na stan umysłów Japończyków, koniecznym będzie bardziej ściśle i bardziej autorytatywne sformułowanie ustawodawstwa przeciw wojnie napastniczej. Zadanie to powierzone będzie Międzynarodowej Komisji Prawniczej, którą wybierze w tym roku Ogólne Zgromadzenie ONZ. Proces Tojo będzie nowym bodźcem do przyśpieszenia tego dzieła.

Odzyskujemy dawną pozycję w eterze

Moc Raszyna wzrośnie z 50 do 200 kW

Budowa nowej radiostacji — rozpoczęta

Czynna obecnie radiowa stacja nadawcza w Raszynie, zostanie jeszcze w tym roku zastąpiona nową stacją o czterokrotnie większej mocy. Kompletne jej wyposażenie zakontraktowano w Czechosłowacji. Zamówienie wykonane będzie przed listopadem b. r. Oddanie do użytku nowej stacji nadawczej, o sile 200 kW (obecna — 50 kW) nastąpi prawdopodobnie w końcu b. r.

Przygotowania do tak znacznej rozbudowy radiostacji raszyńskiej — już się rozpoczęły. Roboty trwać będą w ciągu całego roku. Największe ich nasilenie przewiduje się w okresie letnim i jesiennym.

330 — metrowy maszt

Donosiliśmy już w tych dniach, że firma „Mostostal" przystąpiła do wykonania konstrukcji wieży antenowej wysokości 330 m. Natychmiast po jej wykończeniu rozpocznie się montaż.

Ten nadzwyczaj wysoki maszt antenowy (o trójkątnym przekroju) będzie odciągany systemem stalowych lin zaczepionych z trzech stron w pięciu kondygnacjach. Utrzyma to wieżę w stadium równowagi. Konstrukcja bowiem oparta jest na kulistym przegubie, ciążąc na podstawę siłą 700 ton. Gigantyczny maszt wysokością swoją pobije wszystkie europejskie rekordy.

Nowa stacja nadawcza, pracować będzie na fali długości 1339,3 m. Jest to dosłownie ta sama długość na jakiej Raszyn nadawał przed wojną. Wracamy więc na swoją starą pozycję w eterze, którą zajmowaliśmy przez tak długi okres czasu.

Jest jednak pewna zmiana. Nowa stacja będzie miała niemal dwukrotnie większą siłę niż przedwojenna. Olbrzymia wieża antenowa postawiona zostanie, jak gdyby „na wyrost" i będzie zupełnie wystarczająca nawet w wypadku przewidzianego w przyszłości powiększenia mocy do 400 kW. To są jednak sprawy dalszej przyszłości.

Obecnie, to znaczy w tym roku Raszyn i tak już będzie mógł się zaliczać do kategorii najsilniejszych stacji w Europie. Jest to bardzo ważne szczególnie dla radioabonentów mających aparaty najniższej klasy. Po otwarciu nowej stacji nadawczej, nawet posiadacze detektorów będą mieli w całej Polsce zapewniony dobry odbiór.

Sieć uziemiająca

Oprócz montażu masztu antenowego i samej aparatury nadawczej, uruchomienie wzmocnionej radiostacji wiąże się z wykonaniem szeregu innych prac. Jedną z głównych — to wykonanie uziemienia.

Tak silna stacja nadawcza wymaga rozbudowania szerokiej sieci uziemiającej. Wieża antenowa, jak silnie wrośnięte drzewo, musi być „zakorzeniona" w ziemi całym systemem drutów, biegnących koncentrycznie od podstawy. Zakopane zostanie około 140 przewodów długości do 350 m. każdy.

Tak znacznie rozszerzona sieć uziemiająca zajmować będzie obszar koła o średnicy 700 m. W sumie — wyniesie to około 40 ha powierzchni.

Zaletą tej nowoczesnej stacji nadawczej będzie daleki zasięg, przy dobrej jednocześnie jakości akustycznej. Tłumacząc na język bardziej zrozumiały, znaczy to, że głos nowej stacji nadawczej będzie brzmiał silniej i wyraźniej, szeroko rozchodząc się w eterze. (wk)

Na RTPD ofiarowali:

Koło PPS przy Min. Administracji Publ. w dniu imienin tow. Henryka Urbanowicza, przewodn. Koła — 3.000 zł.

Pracownicy Ref. Samochod. Min. Administracji zamiast kwiatów w dniu imienin tow. H. Urbanowicza — 2.470 zł.

Na Chłopskie Tow. Przyjaciół Dzieci ofiarowali:

Koło PPS — przy Państw. Banku Rolnym z okazji imienin tow. H. Wyrzykowskiego, Nacz. Dyr. Banku — 2.000 zł.

Zw. Zaw. Prac. Bankowych – Oddz. Państw. Bank Rolny, W-wa, zamiast kwiatów w dniu imienin Nacz. Dyr. Państw. Banku Rolnego ob. Henryka Wyrzykowskiego — 2.000 zł.

Mała, niepozorna fabryka o wielkiej socjalistycznej tradycji

Broń bojowców z 1905 roku pod ruinami „Motolotu"

Na terenie fabryki, a właściwie warsztatów mechanicznych „Motolot" na Pradze znaleziono przy przeprowadzaniu robót ziemnych kilka sztuk małych bomb, starych pistoletów i trochę amunicji. Broń leżała w ziemi kilkadziesiąt lat — świadczył o tym jej wygląd i zniszczenie. Tych kilka pistoletów i bomb, pochodzących z 1905 r., jest świadectwem bojowej działalności pepesowców — robotników tej fabryki.

Jest w Motolocie trzech pracowników, którzy pamiętają historię zakopywania broni, którzy sami w burzliwym okresie 1905 r. brali czynny udział w akcji rewolucyjnej.

Weterani opowiadają

Tow. Gałązka, specjalista od „głębokiego tłoczenia" nie umie i nie lubi długo i szeroko opowiadać. Prostym gestem spracowanych rąk wskazuje na maszynę, przy której pracuje i mówi:

— Pod nią chowaliśmy broń i bibułę. W domu było niebezpiecznie. Tu, nawet jak żandarmi wpadli, nie szukali.

Tow. Gałązka zna historię sztandaru komórki PPS, ukrytego w murach fabryki. Sztandar zamurowany w okresie najgorętszym, przeleżał w ukryciu kilkanaście lat. Wydobyty po pierwszej wojnie, oddany został dzielnicy PPS „Bródno".

Tow. Górska, spawaczka „Motolotu", stara bojowniczka PPS, która straciła w 1905 r. męża i brata, w ogóle nie chce opowiadać o sobie, ani o pracy swych towarzyszy. Twierdzi, że przyrzekła tajemnicę i dochowa jej. „Ja już jestem taka tajemnicza" — mówi z bladym uśmiechem na zmęczonej twarzy.

Dokładnie za to i wyczerpująco opowiedział nam historię fabryki najstarszy, bo od r. 1898, pracownik — tow. Maliszewski.

Przed r. 1905 cały olbrzymi teren przy ul. Jagiellońskiej 5, gdzie obecnie oprócz „Motolotu" mieści się wiele innych firm, zajmowała fabryka garnków „Wulkan". Pracowało w niej około 3 tys. robotników. Większość robotników była członkami PPS. Przyczynił się do tego niewątpliwie fakt, że wśród robotników fabryki znajdowali się ludzie tej miary, co Okrzeja. Organizowano wiece w hali fabrycznej, zbierano się „piątkami" w mieszkaniach. Gdy przyszedł rok 1905 — rozpoczęły się na terenie fabryki represje. Nie było tygodnia, by nie wpadali kozacy, rewidując robotników i zabierając według listy. Wtedy właśnie zamurowano sztandar, zakopano pod ziemię zapasy broni.

Pamięć przeszłości żyje

Po wojnie światowej „Wulkan" egzystował jeszcze kilkanaście lat, ale w roku 1936 właściciel sprzedał tereny fabryczne i budynki.. Powstała fabryka „Motolot". Pracownicy pozostali ci sami.

W 1944 r. budynki zostały zniszczone. Po częściowym odremontowaniu dwóch hal, zakłady „Motolot" ruszyły znowu.

Są teraz małymi warsztatami, zatrudniającymi zaledwie 30 pracowników. W warsztatach wyrabia się denka do telefonów i przewody łączności.

Na największą uwagę zasługuje fakt, że choć zmienił się całkowicie charakter fabryki, nie zmienili się pracownicy.

Trzech tylko dawnych robotników, pamiętających okres przed pierwszą wojną, pracuje w zakładach. Reszta to nowi a jednak tacy sami, pełni zapału, aktywni i ofiarni.

90 proc. pracowników jest członkami PPS.

Wszyscy dumni z tradycji swej fabryki, znają dokładnie historię walki swych starszych kolegów.

„Instytut Mokotowski dla chłopców trudnych" w stadium odbudowy

Cieszący się jak najlepszymi tradycjami, Instytut Mokotowski dla chłopców trudnych do prowadzenia, przy ul. Puławskiej, zostanie w tym roku całkowicie odbudowany. 16 miln. zł przeznaczonych na ten cel pozwoli na kompletne wykonanie remontu i oddanie do użytku budynku głównego. Dotychczas młodzież przebywa tylko w domu administracyjnym, który po ukończeniu odbudowy wróci do swojej właściwej roli.

W całkowicie odremontowanym Instytucie będzie mogło przebywać 80 chłopców, podczas gdy obecnie, z trudem mieści się ich 30. Ukończenie prac przewiduje się na jesień b. r. (wk)

Żarówki dla śródmieścia

Starostwo Warszawa — Śródmieście otrzymało 1.000 szt. żarówek dla oświetlenia klatek schodowych.

W związku z tym, należy zgłaszać zapotrzebowania, które winny być podpisane przez administrację domu i komitet blokowy, oraz poparte przez właściwy Komisariat M. O.

Rozdział żarówek rozprowadzony będzie przez W. A. N., znajdujący się przy ul. Karowej Nr. 20 II piętro u ob. Kluskowej Janiny, w cenie zł. 100 za 1 szt., po uprzedniej akceptacji przez Starostę Grodzkiego Warszawa — Śródmieście.

W PARTII PPS

ZEBRANIA

KLUB RADNYCH PPS PRAGA - PÓŁNOC

W dniu 20 bm. o godz. 18 w lokalu przy ul. Szwedzka 2/4, odbędzie się zebranie Klubu Radnych PPS DRN Praga-Północ.

DZIELNICA MINISTERIALNA

W dniu 19 bm. (poniedziałek) o godz. 15,30, w lokalu CKW PPS odbędzie się posiedzenie prezydium Dzielnicy Ministerialnej.

W dniu 20 bm. o godz. 16 w sali konferencyjnej CKW (III piętro), odbędzie się odprawa przewodniczących, sekretarzy i skarbników kół Dzielnicy Ministerialnej.

PRAGA CENTRALNA KOŁO PRELEGENTÓW

W dniu 21 bm. o godz. 18 w lokalu Dzielnicy (Szwedzka 2/4), odbędzie się zebranie Koła Prelegentów.

KOLEJARZE W-WA WSCHODNIA „EKSPLOATACJA"

W dniu 21 bm. o godz. 16, w stołówce na st. W-wa Wschodnia odbędzie się zebranie członków koła, na którym referat wygłosi tow. Szeienbaum.

INFORMACJE:

WERYFIKACJA PPS-OWCÓW

Dzielnica Wola. Wszyscy towarzysze i zarządy kół winny złożyć wypełnione arkusze weryfikacyjne najpóźniej do dnia 21 bm. w sekretariacie Dzielnicy (ul. Ogrodowa 39/41).

Dzielnica Powiśle. Weryfikacja odbywa się codziennie w godz. od 15 do 17. Zarządy Kół winny w jak najkrótszym czasie złożyć wypełnione arkusze weryfikacyjne.

Dzielnica Rakowiec. Weryfikacja odbywa się codziennie w sekretariacie Dzielnicy w godz. 9 — 19.

Dzielnica Mokotów. Weryfikacja odbywa się codziennie w sekretariacie Dzielnicy w godz. 10 — 19.

Koło Terenowe Nr 3 — Praga Centralna. Weryfikacja odbywać sę będzie codziennie od dnia 19 bm. w sekretariacie Koła przy ul. Szerokiej 5 m. 17.

SZKOLENIE PPS-OWCÓW OCHOTY

W dniu 20 bm. o godz. 16,30, w świetlicy Dzielnicy PPS Ochota (Niemcewicza 9) odbędzie się wykład dla IV grupy szkoleniowej, do której należą: PZG, Krauze, Stacja Filtrów, Wodomierze, Budowa Dróg i Mostów, Hartwig, Wodno-Melioracyjny i Tramwajarze.

W dniu 19 bm. o godz. 16 tamże odbędzie się wykład dla V grupy szkolenia, do której należą: Paged, Fundacja Domu Akadem., Zenit, Centr. W.i K. i PPRK, Zakłady Kamieniarskie, Szpital Okręgowy i Samopomoc Chłopska.

USUNIĘCIE Z PARTII

Decyzją prezydium SK PPS z dnia 13 bm. usunięta została z partii Natalia Kacprzak, b. czł. Dzielnicy Praga Centralna, za należenie do dwu partii jednocześnie.

ZNMS

ZNMS — KOŁO PRZY ANP REFERAT TOW. MULAKA

W dniu 20 bm. o godz. 18 przy ul. Reja 7 (sala 7, I piętro) odbędzie się zebranie członków Koła ZNMS przy ANP, na którym tow. Jan Mulak, kierownik Wydziału Szkolenia CKW PPS wygłosi referat pt.: „XXVII Kongres PPS".

WERYFIKACJA ZNMS-OWCÓW

Politechnika Warszawska. Ostateczny termin weryfikacyjny upływa z dniem 25 bm. Do tego dnia wszyscy ZNMS-owcy, studenci P. W. winni złożyć u delegatów wydziałowych kwestionariusze weryfikacyjne.

Akademia Nauk Politycznych. Sekretariat koła załatwia sprawy weryfikacji codziennie od godz. 15 do 16 w lokalu przy ul. Reja 7 (wejście od podwórza).

Medycyna U. W. Ostateczny termin weryfikacyjny mija w dniu 17 bm. Formalności weryfikacyjne załatwiać można w świetlicy środowiska (Mokotowska 24) codziennie w godz. 11 — 13.

Szkoła Główna Handlowa. Ostateczny termin weryfikacji — 25 bm. Sekretariat Koła przyjmuje codziennie od 16 do 18.

Uniwersytet Warszawski. Weryfikacja odbywać się będzie w dniach 19 — 25 bm. codziennie od godz. 10 do 12 w sekretariacie koła (Krak. Przedm. 24 oficyna). Kolejność zgłoszeń: 19 bm. wydz. mat.-przyrodn., 20 bm. wydział humanistyczny, 21 bm. wydział prawny, 22 bm. wydział humanistyczny i prawny, 23 bm. rok wstępny, 24 bm. wydział farmacji, weterynarii i matematyczno-przyrodniczy, 25 bm. — wszyscy, którzy nie zgłosili się w swoich terminach.

ZNMS — KOŁO PRELEGENTÓW, REFERENCI WSPÓŁPRACY Z OM TUR I ABSOLWENCI KURSU SZKOLENIOWEGO

W dniu 20 bm. o godz. 17,30 w świetlicy środowiska (Mokotowska 24) odbędzie się zebranie Koła Prelegentów, referentów współpracy z OM TUR i absolwentów kursu szkoleniowego.

Towarzysze współpracujący z OM TUR zobowiązani są złożyć piśmienne sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

W czasie zebrania tow. Dunin-Wąsowicz wygłosi referat na temat genealogii sanacji.

NA PÓŁKACH KSIĘGARSKICH

Spółdzielnia Wyd. „Wiedza"

Andrzej Strug, „Ludzie podziemni", wstępem opatrzył dr Paweł Gdula, okładkę projektował E. Lipiński, Warszawa 1947, str. 214.

Jest to głośna książka znakomitego pisarza o ludziach, którzy walczyli w podziemiu o wolność narodową i sprawiedliwość społeczną. „Z książki tej — pisze dr Gdula — poznać można doskonałą znajomość wypadków, swoisty kult Struga dla tych ludzi — bezimiennych bohaterów — i pragnienie uwiecznienia ich twardej pracy, olbrzymich wysiłków i rozpaczliwych cierpień".

Wstęp dra Pawła Gduli jest dobrym przewodnikiem po życiu i twórczości wielkiego pisarza.

Adolf Dygasiński, „Zając", powieść, wstęp i objaśnienia Franciszka Bielaka, okładkę projektował E. Lipiński, Warszawa 1947, str. 218.

Książkę poprzedza wstęp Franciszka Bielaka, który poza przytoczeniem danych biograficznych o Dygasińskim, charakteryzuje „Zająca", tę jedną z najlepszych powieści z życia zwierząt.

Gustawa Jarecka, „Ludzie i sztandary", powieść, okładkę projektowała M. Hiszpańska, Warszawa 1947, tom I. „Ojcowie" — str. 273, tom II. „Zwycięskie dzieci" — str. 362.

Jest to drugie wydanie głośnej powieści o życiu dwóch pokoleń polskich w niewoli. Akcja powieści obejmuje okres od rewolucyjnego 1905 roku do odzyskania niepodległości w r. 1918. W książce, która ma silny podkład społeczny, ukazana jest walka proletariatu warszawskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Utalentowaną autorkę „Ludzi i sztandarów" zamordowali podczas ostatniej wojny Niemcy.

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew Krystyny - Ireny Janus przeciwko Antoniemu Janusowi o rozwód oraz, że dla nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Janusa został wyznaczony kurator w osobie adwokata Felicji - Ireny Michalskiej zam. w Warszawie przy ul. Stalowej Nr 1. Nr aktu 1.C.858/47 409

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM świadectwo szkolne wydane przez Państw. Szkołę Mlecz. w Rzeszowie na nazwisko Budzikowski Stanisław, Warszawa, ul. Krochmalna 73A. 410

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą nr 483590 Feliksa Antoniego Sławińskiego. 402

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Ostrów, kartę rozpoznawczą Wróbel Stanisław. 403

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU Warszawa-Miasto na nazwisko Górak Czesław.

Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych R. P. ogłasza KONKURS

do Sanatorium Przeciwgruźliczego w Sokołowsku-Jarze, woj. Wrocław na stanowiska:

1. Dyr. Sanatorium.
2. 3 lekarzy fizjologów - ordynatorów,
3. 6 lekarzy fizjologów-asystentów,
4. 6 pielęgniarek.

Od kandydatów ubiegających się o te stanowiska wymaga się:

1. Dyplom,
2. Prawo wykonywania praktyki w Państwie Polskim.

Warunki do omówienia.

Podania wraz z życiorysem z uwierzytelnionymi odpisami dokumentów należy kierować do Wydziału Personalnego Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych R. P. Warszawa, ul. Estońska Nr 8. 412

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlano-remontowych w Upt. Warszawa 22 przy ul. Filtrowej 62. Przetarg rozpocznie się dnia 28 stycznia 1948 r. w Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Warszawie o godz. 10 rano.

Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych na wydanych przez Dyrekcję formularzach ofertowych w zapieczętowanych kopertach, opatrzonych napisem „Oferta na wykonanie robót budowlano-remontowych w Upt. Warszawa 22, przy ul. Filtrowej 62".

Bliższe informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Warszawie, przy ul. Św. Barbary 2, Oddział Budowlany, III piętro, pokój Nr 24, od godz. 9 do 12, prócz świąt.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. 426

Przetarg

Zarząd Główny Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych R. P. ogłasza przetarg na wydrukowanie 100.000 szt. legitymacji członkowskich, których wzór łącznie z wymiarami i tekstem dostarczy zainteresowanym firmom Zarząd Główny Związku. Warszawa, ul. Górnośląska 22 m. 6 w godz. 8 — 12.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach pod wyżej podanym adresem w terminie do dnia 1.II. 1948 r. O terminie przetargu zainteresowani zostaną powiadomieni imiennie. 414

Obwieszczenie o publicznej licytacji

Na podstawie dekretu z dnia 28 stycznia 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 80-100) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 27 stycznia 1948 r. o godz. 10 — 13 w lokalu Chojnowskiego Czesława przy ul. Solec 87 celem uregulowania należności Skarbu Państwa Chojnowski Czesław odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

L. p.	Wyszczególnienie ruchomości	Ilość	Jednostka	Cena szacunkowa
1.	Biurko	1	szt.	2.400 zł.
2.	Szafka	1	"	1.500 "
3.	Waga szalkowa	1	"	6.000 "
4.	Waga dziesiętna	1	"	6.000 "
5.	Komplet odważników	1	kompl.	1.500 "
6.	Krzesła	10	szt.	3.000 "
7.	Szmelc mosiężny	500	kg.	5.000 "
8.	Szmelc cynkowy	1000	"	2.000 "
9.	Szmelc ołowiany	200	"	2.000 "
10.	Szmelc brąz	500	"	15.000 "
11.	Szafa trzydrzwiona, orzech.	1	szt.	30.000 "
12.	Toaleta z lustrem	1	"	10.000 "
13.	Kredens kuchenny	1	"	10.000 "
14.	Szafa kuchenna biała	1	"	5.000 "
15.	Kredens orzechowy, stan dobry	1	"	20.000 "
16.	Serwantka oszklona	1	"	20.000 "
17.	Stół ciemny orzechowy	1	"	5.000 "
18.	Krzesła różne	4	"	10.000 "
19.	Stolik	1	"	2.500 "

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godz. 10 do 13-ej w lokalu ob. Chojnowskiego Czesława — Solec 87. 301

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu zakupi na wolnym rynku

1. Pompkę wstrzykową do silnika spalinowego Firmy Geselschaft für Junkers Dieselkraftnaschinem M.B.H. Chemnitz typ 2, H.K. 65 Nr 28125 P. S. 25 m/m 1500 D.R.P.

   Silnik dwucylindrowy, napęd pompki palcowy.
2. Silniki spalinowe na ropę o mocy KW 25 obr., n-1500, które będą służyć do napędu pomp wirowych na fundamencie.

Oferty kierować: Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu, Wydział Mechaniczny.

Przetarg

POLSKI BANK KOMUNALNY S. A. WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 7

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania, wentylacji, wodociągowo-kanalizacyjnej i gazowej oraz centralnego przygotowania wody gorącej.

Ślepe kosztorysy (za zwrotem kosztu 1.000 zł za jeden egzemplarz) oraz bliższe informacje otrzymać można w Oddziale Banku (W-wa), Plac Napoleona 7 codziennie od 9 do 14 od dn. 21 stycznia r. b.

Oferty opieczętowane z napisem na kopercie: „oferta na wykonanie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania, wentylacji i gazowej w gmachu bankowym przy pl. Napoleona 7" należy składać w referacie administracyjnym Banku w terminie do dnia 4 lutego 1948 r. do godz. 11-tej.

Przetarg odbędzie się w tymże dniu o godz. 12-tej w lokalu Banku. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Banku wadium w wysokości 2% oferowanej kwoty.

Podaje się do wiadomości, iż wykonanie robót tych przewidziane jest etapowo.

Dyrekcja Banku zastrzega sobie wybór oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu oraz zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót bez podania przyczyn i bez prawa jakiegokolwiek roszczenia ze strony oferenta. 413

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet — Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85

Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin. Drukarni 8 86-37, Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85-04

Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red. g. 13 — 15
Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14

Konto czekowe PKO Nr. I-980
Bank Gosp. Spółdz., Oddz. w Warszawie Nr. 195

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 70, zagranicą 250. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy: nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym: do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem: do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80, od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 75; od 121 — 200 mm zł 120; od 201 — 300 mm zł 150; powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 885-05 oraz Agentury miejskie: Al. Gen. Sikorskiego 18 — „Impet", Kolektura: Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa—Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa, ul. Młodz. Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala ul. Daszyńskiego 16 i oddziały: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Targowa 67, „Wolność" — Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob", ul. Złota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26

B--43569 — Druk. Sp. Wyd. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

WIADOMOŚCI SPORTOWE

„Dziecko“ Warszawy znokautowane na meczu Śląsk - Warszawa 9:7

KATOWICE — Rewanżowe międzyokręgowe spotkanie bokserskie Warszawa — Śląsk, rozegrane w niedzielę na hali powystawowej w Katowicach, zakończyło się zwycięstwem Śląska w stosunku 9:7. Warszawa wystąpiła w składzie osłabionym bez Czortka w wadze piórkowej oraz Kolczyńskiego w wadze średniej. W w. koguciej goście oddali punkty walkowerem i już przed meczem Śląsk prowadził 2:0. Poszczególne walki stały na niezłym poziomie i dostarczyły zebranej, w liczbie 3.000 osób, publiczności dużo emocji.

Najkrótszą była walka w w. lekkiej: Komuda (W) — Rademacher. Rademacher zakończył ją w pierwszej minucie I rundy, wygrywając przez k. o. Najciekawszym spotkaniem dnia była walka Bazarnik — Sieradzan. W pierwszym i drugim starciu przewagę miał Ślązak, trzecie wygrał zdecydowanie Sieradzan. Sędziowie ogłosili zwycięstwo Bazarnika, lecz wynik remisowy byłby bardziej sprawiedliwy. Z bokserów śląskich najlepszą formę wykazał oprócz Rademachera — Nowara, który wygrał wysoko z Kossowskim. Z pięściarzy Warszawy doskonałą formę wykazali Sieradzan i Patora. Ambitnie bardzo walczył Zagórski, który mimo znalezienia się w I rundzie na deskach do 9 i 4 wygrał spotkanie z Tyką. Poniżej swej normalnej formy wypadł w Katowicach Błażejewski oraz Archacki.

Wyniki techniczne meczu i przebieg walk: w w. muszej Kowalczyk (Śl.) przegrał wysoko na punkty z Patorą (Warszawa). W II rundzie Ślązak wylądował na krótko na deskach. W w. koguciej Grzywocz (S) zdobył punkty v. o.; w w. piórkowej Bazarnik (S) zwyciężył na punkty Sieradzana (W). Walka upłynęła pod znakiem silnej wymiany ciosów. W w. lekkiej Rademacher znokautował w pierwszej minucie walki Komudę (W). Była to pierwsza porażka przez nokaut eks-mistrza Polski w jego karierze sportowej. W w. półśredniej Kula (S) zremisował ze słabym w tym dniu Błażejewskim (W). W w. średniej Zagórski (W) zwyciężył Tykę (S). W I rundzie Zagórski znalazł się dwukrotnie na deskach do 9 i do 4. W II i III rundzie warszawianin bez przerwy atakował i w rezultacie nadrobił utracone punkty.

W w. półciężkiej Nowara wysoko wypunktował Kossowskiego (W), który poza ambicją i wytrzymałością niczym nie zaimponował.

Najbrzydszą walkę dnia stoczyli Archacki (W) i Kubica (S) w w. ciężkiej. Obydwaj zawodnicy walczyli chaotycznie. Minimalnie lepszym był Archacki, któremu przyznano zwycięstwo.

Walki w ringu prowadził ob. Jacek Kowalski, punktowali: Sproch (Częstochowa), Kubiak (Łódź) i Urbaniak (Poznań).

Wybrzeże - Pomorze 10:6

GDAŃSK (tel. wł.). Międzyokręgowe spotkanie Wybrzeże — Pomorze, które stało na niskim poziomie przyniosło zwycięstwo gospodarzom w stosunku 10:6.

W wadze muszej Gumowski (P) pokonał na punkty Mikołajczewskiego (W). W wadze koguciej Borowicz (P) wygrał walkę z powodu nadwagi Gołyńskiego (W). W spotkaniu towarzyskim Borowicz poddał się w II starciu. W piórkowej Antkiewicz (W) wygrał walkowerem z powodu nadwagi Baranowskiego. W spotkaniu towarzyskim Antkiewicz przegrał przez dyskwalifikację za zbyt niski cios.

W wadze lekkiej Skierka (W) znokautował w II rundzie Miklesa, w półśredniej Baliński (P) pokonał przez k. o. w II r. Korynta, w średniej Szymankiewicz (W) wygrał walkowerem z powodu braku przeciwnika, w półśredniej Lick (W) wygrał przez dyskwalifikację Bukowskiego.

W wadze ciężkiej Białkowski (W) wygrał w II rundzie przez k. o. z Grabowskim.

Poznań - Łódź 11:5

POZNAŃ. — Międzyokręgowe spotkanie bokserskie Poznań — Łódź, rozegrane w Poznaniu, zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy 11:5. Łodzianie do meczu tego wystawili zupełnie młodą drużynę. Ze starych zawodników startował jedynie Marcinkowski i Trzęsowski. Walki stały na przeciętnym poziomie.

Wyniki techniczne: **W wadze muszej:** anemicznie walczący Liedtke (Poznań) uległ na p-kty Karielowi (Ł).

w koguciej — Nowak (P) bije na p-kty po ciekawej walce Brzuskę (Ł),

w piórkowej — stary as Marcinkowski (Ł) remisuje jedynie z młodym zawodnikiem poznańskim Pankiem.

w lekkiej — Adamski II bije na p-kty Kazmierczaka (Ł),

w półśredniej — Adamski I (P) pokonał na p-kty Szczapińskiego (Ł.),

w średniej — Trzęsowski (Ł) odnosi mało przekonywujące zwycięstwo nad Sobczakiem na p-kty

w półciężkiej — Szymura (P) nokautuje w drugim starciu Urzędowicza,

w ciężkiej — Siec (Ł) ulega w drugim starciu przez techniczne k. o. Klimeckiemu.

Widzów około 3000. Organizacja meczu dobra.

Skra - Radomiak II 8:8

RADOM (tel. wł.) — W pełnej sali Bata rozegrano mecz bokserski o mistrzostwo kl. B pomiędzy warszawską Skrą i Radomiakiem II. Spotkanie zakończyło się wynikiem 8:8.

Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu zawodnicy Skry):

Waga musza — Sierpiński wygrywa na pkty z Wachnikiem, **w koguciej** — Sułka przegrywa na pkty z Kasiakiem, **w piórkowej** — Bień zostaje znokautowany w I-ej rundzie przez Jastrzębskiego, **w lekkiej** — Kwaśniewski bije na pkty Włodka, **w półśredniej** — Janiszewski wypunktowuje Tkaczyka, **w średniej** — Droganiak bije na pkty Fila, **w półciężkiej** — Pietrusiak ulega na pkty Wasiakowi II, **w ciężkiej** Skra oddaje punkty walkowerem Rutkowskiemu.

IKS WYGRYWA Z TĘCZĄ

WROCŁAW (tel. wł.) — W remizie tramwajowej odbył się w dniu wczorajszym mecz bokserski pomiędzy łódzką Tęczą a miejscowym IKS. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 9:7. Drużyna łódzka wystąpiła bez Trzęsowskiego i Jaskóły, IKS zaś bez Symonowicza.

YMCA BIJE MKS

W sali YMCA przy licznie zgromadzonej publiczności zostało rozegrane towarzyskie spotkanie bokserskie pomiędzy YMCA (Warszawa) juniorzy a MKS Warszawą. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli młodzi YMCA rze w stosunku 12:4.

Zmienne szczęście hokeistów
Wysoka porażka w Budziejowicach

BUDZIEJOWICE (SAP). W sparringowym meczu hokeja lodowego olimpijskiej reprezentacji Polski z ligową drużyną Czechosłowacką A. C. Stadion goście zostali pokonani w wysokim stosunku 2:14. Ta wysoka przegrana nie napawa nas otuchą na przyszłość.

CZECHOSŁOWACJA — USA 6:5

PRAGA (SAP). W międzypaństwowym spotkaniu hokeja lodowego, rozegranym na Zimnym Stadionie w Pradze, olimpijska reprezentacja Stanów Zjednoczonych uległa reprezentacji Czechosłowacji 5:6.

Gaj mistrzem Warszawy
W turnieju startowało 8 klubów robotniczych

Wczoraj w Warszawie rozegrane zostały mistrzostwa ping-pongowe stolicy przy udziale 51 panów i 12 pań. Mistrzostwo zdobył Gaj, bijąc w finale Jordana 21:9, 22:20, 21:11. W półfinałach spotkali się Gaj — Samborski 21:10, 21:9, 19:21, 16:25, 21:14 oraz Jordan — Puc 21:10, 24:22 i 21:14. W spotkaniu o trzecie miejsce wygrał Samborski (Przyszłość), bijąc Puca (Marymont) 21:13, 21:8, 21:23 i 14:21.

W konkurencji pań Podmiotko wygrała z Drążkiewiczówną 17:21, 21:12, 21:11. W grze podwójnej pań spotkały się pary: Dickson, Hart — Drążkiewicz, Nowicka — 16:21, 21:11, 21:17.

W grze podwójnej panów para Gaj — Pączkowski wygrała z parą Jagodziński, Coller 21:18, 21:14, 21:9. W finale gry mieszanej spotkały się pary Dickson, Krzyżanowski — Podmiotko, Samborski 19:21, 10:21.

Na uwagę zasługuje wielkie zainteresowanie sportem ping-pongowym klubów robotniczych. Na 11 klubów biorących udział w zawodach 8 było robotniczych.

Mistrzostwa łyżwiarskie Warszawy
Kalbarczyk nie ma następcy

W Pruszkowie odbyły się dwudniowe zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Okręgu Warszawskiego w niezbyt sprzyjających warunkach. Lód był cienki i chropowaty, co wpłynęło ujemnie na wyniki. Poza tym zawodnicy byli na ogół bez treningu. W jeździe szybkiej Kalbarczyk był bezkonkurencyjny i wygrał wszystkie biegi. Wśród biegaczy uwagę zwrócił na siebie Głodkowski. Mistrzostwo w jeździe figurowej zdobył dawny mistrz Polski Staniszewski, mimo kilkuletniej przerwy. Staniszewski uzyskał 128,7 pkt. na 180 możliwych.

Wyniki techniczne: bieg 500 m: 1) Kalbarczyk (Legia) 51,9 sek., 2) Rytter (Legia) 62,5 sek., 3) Antosik (Legia) 64,1 sek.; 1000 m: 1) Kalbarczyk 1:43,7, 2) Głodkowski (Legia) 2:05,4, 3) Lewandowski (Znicz) 2:09,7; 3.000 m: 1) Kalbarczyk 6:10, 2) Głodkowski 6:41,6, 3) Rytter 6:46,2, 5.000 m: 1) Kalbarczyk 9:53,1, 2) Głodkowski 10:12,1, 3) Lewandowski 12:14,4.

W punktacji ogólnej: 1) Kalbarczyk (Legia) 227,22 pkt., 2) Głodkowski (Legia) 255,34 pkt., 3) Lewandowski (Znicz) 279,59 pkt.

W konkurencji kobiecej wszystkie biegi wygrała Kalbarczykowa, uzyskując następujące wyniki: 500 m — 71,2 sek., 1.000 m — 8:40,6, 1.500 m — 3:13,3, 3.000 m — 8:09,3.

Pływacy „Warty“ wygrali z „Elektrycznością“ w Warszawie

Mecz pływacki Elektryczność — Warta (Pozn.) rozegrany wczoraj na pływalni Polskiej YMCA w Warszawie, zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 61:55.

Drużyna poznańska przyjechała bez Owczarczyka i Ratajczaka, toteż nie mieliśmy okazji ujrzenia najciekawszego pojedynku meczu w biegu na 100 m. st. grzbietowym. Najlepszy wynik dnia uzyskał Cichoński (Warta), mając w biegu na 100 m. st. klas. czas 1:20,2, który jest nowym rekordem Poznania (dawniej 1:20,9).

Wyniki techniczne meczu: 100 m. st. dow. 1) Nowak (El.) — 1,12,0, 2) Taedling (Warta) — 1:12,8; 200 m. st. dow. 1) Taedling (W) — 2:40,8, 2) Kruczkowski (W) — 2:40,8; 100 m. st. klas. 1) Cichoński (W) — 1:20,2, 2) Żmidziński (W) — 1:26,8; 100 m. st. grzb. 1) Jabłoński (El.) — 1:20,2, 2) Boruszak (W) — 1:24,8. Sztafety: 3x100 m. st. zm. 1) Warta — 4:02,3 2) Elektryczność — 4:09,2, 4 x 100 m. st. klas. 1) Warta — 5:49,6, 2) Elektryczność — 5:50,8.

Mecz piłki wodnej zakończył się wysokim zwycięstwem drużyny Elektryczności 8:0 (3:0). Bramki zdobyli: Gumkowski — 4, Karpiński — 3, Czuperski — 1.

Wyniki piłkarskie

Siemianowiczanka — Huta Pokój 4:3, Polonia Sosnowiec — Piast Gliwice 1:6 (1:3), Huta Baildon — Śląsk Świętochłowice 3:1 (1:0), Forrum Katowice — Pogoń Katowice 1:1 (1:0) Liniarnia Bytom — Polonia Piekary 0.1 (0:0), Kopalnia Kleofas — WMKS Katowice 3:1 (1:1), Lechia Mysłowice — Wyzwolenie Michałkowice 1:2 (1:1), ZZK Katowice — TUR Dąbrówka 6:2 (4:1).

YMCA (Łódź) kandydatem na mistrza Ligi koszykowej

KRAKÓW (tel. wł.). W sobotę Warta rozgrywając spotkanie z cyklu mistrzostw Ligi koszykowej pokonała miejscowy AZS 27:25 (14:12). Wynik padł dopiero w dogrywce, gdyż w normalnym czasie brzmiał remisowo 23:23. Punkty dla Warty zdobyli: Pruszkiewicz — 10, Dylewicz i Pawlicki po 5, Dziel — 4 i Urbanowicz — 3.

Dla AZS-u: Paszkowski — 10, Obuchowicz — 7, Bahr — 5, Kozdrój — 2 i Rozpędowski — 1.

Drugiego dnia Warta odniosła drugie cenne zwycięstwo nad Wisłą w stosunku 46:44 (24:20). Walka była naprawdę dramatyczna i zacięta, przy czym goście grali o wiele lepiej niż dnia poprzedniego. Na wyróżnienie zasługuje Urbanowicz, który był w obu spotkaniach najlepszym zawodnikiem.

Punkty dla Warty zdobyli: Pruszkiewicz — 14, Dylewicz — 12, Matysiak i Dziel — po 8 i Urbanowicz — 4. Dla Wisły: dr Stok — 14, Arlet — 13, Kowalówka — 7, Szostak — 5, Pawlik 4 i Bieniek — 2. Sędziowali bez znajomości przepisów b. słabo Zaliński i Ejme (obaj z Łodzi).

YMCA (ŁÓDŹ) WYGRYWA ZE ZNICZEM

WARSZAWA. W niedzielę rozegrano w Warszawie mecz o mistrzostwo Ligi koszykowej, w którym łódzka YMCA pokonała Znicz 63:42 (30:11).

Przez cały czas przeważali goście, którzy zasłużenie znajdują się obecnie na czele tabeli ligowej. Kosze strzelili dla łodzian: Barszczewski i Żyliński po 18, Dowgird — 11, Maleszewski — 10, Kozłowski 6. Dla Znicza: Kozłowski — 11, Jóźwiak i Duda po 10 oraz Wojtowicz i Miszczak po 4.

KKS — YMCA 36:29

GDAŃSK. Mecz o mistrzostwo Ligi koszykowej między KKS (Poznań), a YMCA (Gdańsk) zakończył się zwycięstwem KKS (Poznań) w stosunku 36:29 (15:19).

Drugie zwycięstwo Legii
Obie drużyny w słabej formie

W rewanżowym spotkaniu hokeja na lodzie Legia pokonała ŁKS 6:5 (3:2, 2:3, 1:0). Sama gra nie przyniosła zbyt dużych emocji, nielicznie zebranym widzom. Widać było, że obie drużyny rozpoczęły dopiero sezon. Dlatego też jazda na łyżwach zawodników pozostawiała wiele do życzenia. U wojskowych wybijał się najbardziej Dolewski, który jednak gra foul. U łodzian starzy: Czyżewski i Król wodzili prym. Sędziowali dobrze: prof. Paruszewski i Wujek.

Bramki zdobyli dla ŁKS-u: Król — 2 (jedna samobójcza przy pomocy Bielawskiego) i Starzewski — 3. Dla Legii: Dolewski — 3, Celiński, Szymański i Naciążek po 1. Widzów ok. 1.000.

Poseł Ćwik protektorem RKS „Podgórze“

KRAKÓW (PAP). Doroczne walne zebranie RKS „Podgórze“ wybrało protektorem klubu pos. płk. Tadeusza Ćwika.

Narciarze wyjechali należycie wyekwipowani

W lokalu KOZN w Krakowie odbyło się pożegnanie odjeżdżających na Olimpiadę narciarzy. Krótkie przemówienie do olimpijczyków wygłosili: wiceprezes PZN dr Boniecki, dyr. woj. UWF i PW pplk. Reyman oraz przedstawiciel Polskiego Komitetu Olimpijskiego inż. Przeworski. Inż. Przeworski w przemówieniu swym podkreślił, iż Polski Komitet Olimpijski wspólnie z PZN-em dołożył wszelkich starań, by jak najlepiej przygotować naszą ekipę narciarską.

Następnego dnia PZN zwołał konferencję prasową, podczas której dr Boniecki oraz inż. Przeworski zapoznali dziennikarzy ze szczegółami wyekwipowania ekipy narciarskiej. Dzięki pomocy PKOL udało się 13 osobową ekipę wyposażyć jak najlepiej.

ZWM wygrywa marsz Praga - Warszawa

W trzecią rocznicę wyzwolenia Warszawy odbył się marsz drużynowy Praga — Warszawa. W marszu brało udział 36 drużyn organizacji młodzieżowych: ZWM, OMTUR, MKS „Syrena“, SKS oraz drużyny Batalionów Odbudowy Warszawy. W ogólnej punktacji zwyciężył ZWM Praga-Centralna zdobywając puchar przechodni Prezydenta m. st. Warszawy Tołwińskiego.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 4):
Poniedziałek g. 18 „Hamlet“.
Wtorek g. 18 „Wilki i owce“.
Środa g. 18 „Pan inspektor przyszedł“.
Czwartek g. 18 „Cyd“.
Piątek g. 18 „Cyd“.
Sobota g. 13 „Hamlet“ (przedst. szkolne); g. 18 „Pan inspektor przyszedł“.
Niedziela g. 14 „Pan inspektor przyszedł“; g. 18 „Cyd“.

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Sprzedana narzeczona“.

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego): godz. 19 „Świerszcz za kominem“.

TEATR NOWY (ul. Puławska 39): godz. 18.30 „Rewizor“. W niedziele i święta dodatkowe przedstawienie o godz. 15.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Żołnierz i bohater“.

TEATR „MINIATURA“ (Marszałkowska 69): godz. 19 „Mąż i żona“.

TEATR „COMOEDIA“ (ul. Szwedzka 2) godz. 19 „Nie igra się z miłością“.

TEATR „PLACÓWKA“ (ul. Królewska 13) godz. 18.15 „Burza“.

TEATR DZIECI WARSZAWY (ul. Karowa): godz. 12 „Doktór Dolittle i jego zwierzęta“.

SALA YMCA (ul. Konopnickiej 6): Dziś i jutro o godz. 19 „Duby smalone“ z M. Zimińską, L. Sempolińskim i St. Sojeckim.

TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI“ (Zygmuntowska 8): g. 17 i 19 „Jak się tworzy rząd“.

TEATR RTPD „BAJ“ (sala teatru Małego, ul. Marszałkowska 81) wystawi dziś o godz. 12 sztukę pt. „Leśne dziwy“ K. Jeżewskiej.

Kina

„ATLANTIC“ (Chmielna 33): „Znak Zorry“.
„PALLADIUM“ (Złota 7/9): „Symfonia pastoralna“.
„POLONIA“ (Marszałkowska 56): „Błyskawica“.
„STYLOWY“ (Marszałkowska 112): „Pepita Jimenez“.
„SYRENA“ (Inżynierska 2): „Awantura w zaświatach“. Pocz. 15, 17, 19, 21.
„TĘCZA“ (Suzina 4): „Jasne łany“. Początek seansów: godz. 13.
„AKTUALNOŚCI“ (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o g. 11. Nowy program aktualności Nr 19/I.
Wstęp 35 zł (na wszystkie miejsca).

Radio

WTOREK, 20 stycznia
Warszawa I

6.00 Sygnał czasu; 6.15 Wiad. poranne; 6.20 Muzyka; 7.00 Dziennik poranny; 8.35 „Żelazna kurtyna“ H. Boguszewskiej rozdział IX; 8.50 Muzyka; 10.40 Aud. Min. Oświaty; 12.03 Wiad. południ.; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju“ 12.30 Aud. rozrywkowa; 16.00 Dziennik popołudn.; 16.35 „Limpopo“ — aud. dla dzieci wg bajki Czukowskiego; 16.55 Pieśń wolności — słuch. M. Koffty; 17.40 „Geografia muz.“ — aud. słowno muzyczna; 18.00 RUL: „Kierownictwo chemiczne organizmu“ — wykł. prof. dr St. Skowrona; 18.45 „Żelazna kurtyna“ rozdz. IX; 19.00 „Z zagadnień świata pracy“; 19.30 Utwory Beethovena; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.50 „Gawędy rybackie“; [illegible] Koncert symfoniczny P. R.; 22.30 Kwadrans lekkich utworów fortep.; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.20 Muzyka poważna; 24,00 Hymn

Warszawa II

16.00 Dziennik popołudniowy; 16.35 Muzyka; 16.45 „Nawet kropla drąży skałę“ — felieton; 16.55 Muzyka; 17.45 Arie i pieśni St. Moniuszki; 18.05 Muzyka popularna; 18.20 „Czarny Arab“ — opowiadanie; 18.35 Nauka poprawnego myślenia — odczyt; 18.50 Muzyka dla wszystkich; 19.30 Utwory Ludwika van Beethovena; 20.00 Dziennik wieczorny; 21.00 Aud. rozrywkowa; 22.00 RUL: „Kierownictwo chemiczne organizmu“ — wykład prof. dr. St. Skowrona.

EGON HOSTOWSKI 2)

W UKRYCIU

Przekład Marii Erhardt

Dziś już wiem, Haneczko, że marzyłem o czymś niemożliwym — tak, jak już wiele razy przedtem. Nie przyniósłbym ci już szczęścia. Wróciłby do ciebie przedwcześnie postarzały mężczyzna (wkrótce skończę pięćdziesiąt lat), którego opowiadania słuchałabyś, jak bezsensownego bredzenia. Przeszkadzałbym tobie i naszym dzieciom. (Ach, o nich już nie wiem zgoła nic. Marta ma już chyba za dwadzieścia lat, a Johanka osiemnaście, prawda? Myślę o nich tak mało, że aż wstyd, nawet we śnie nie odwiedzają mnie ich postacie. Straciłem je, a one mnie). A więc wróciłbym do życia, któremu czegoś brakowało, dopóki je przeżywałem, wróciłbym do życia ze złej bajki bez złotego klucza i żywej wody. Między nami byłaby próżnia, a ja nie umiałbym jej wypełnić. Całą miłość, którą zdołam dziś wykrzesać ze swego spustoszonego serca i wszystką szczerość, którą uda mi się przelać w te wiersze, spowodowała świadomość bliskiego końca. Świadomość, że znalazłem rozsądne rozwiązanie swego szarego, zwykłego życia i że szczęście jest tam, gdzie jest wyrzeczenie, a pokój tam, gdzie nie ma strachu przed śmiercią. Tak bardzo chciałbym powiedzieć ci to inaczej, tak bardzo chciałbym, żebyś zrozumiała moje myśli, wiele jaśniejsze i mniej papierowe, niż są te zdania, które dopiero co napisałem. Ale jestem pewien, że przy całej nieumiejętności odnajdę czasami słowa, których bym dawniej nie objawił i które znajdą sobie drogę do twego zrozumienia.

Najważniejsze jest to, że od ciebie nie uciekłem. Nie pożegnałem się z tobą i dziećmi tylko dlatego, że myślałem, że za kilka dni wrócę, niestety przeszkodziły temu okoliczności. Chcę ci na tych stronicach wyjaśnić wszystko, dopóki mam na to czas. Nie wiem, czy skończę ten pamiętnik, dlatego najważniejsze sprawy mówię teraz, a do szczegółów wrócę potem.

Nie pojechałem 10 marca do Ostrawy tak, jak ci powiedziałem wówczas; odleciałem do Paryża. Zaraz po okupacji Pragi dowiedziałem się, że Niemcy wydali rozkaz aresztowania mnie. Bałem się o ciebie, o dzieci i dlatego nie pisałem do ciebie i nie dawałem znać.

We Francji żyłem zupełnie na uboczu i prawdopodobnie nikt z rodaków nie wiedział i nie wie, gdzie wreszcie zniknąłem. Kiedy i Francja padła, zaaresztowała mnie francuska policja, przez pomyłkę zresztą. Wypuścili mnie po tygodniu, ale wtedy miałem już Niemców na karku. Wydostałem się z Paryża do takiej małej dziury w Normandii i tam odszukałem starego przyjaciela, doktora Aubina. Chyba ci kiedyś o nim wspominałem. Ten wspaniały Francuz ulitował się nade mną i wpadł na fantastyczny pomysł, że mnie u siebie ukryje na cały okres wojny. Zgodziłem się. I od tej chwili żyję w piwniczym lochu z jednym okienkiem, przez które nic nie widać, i ze szczeliną w murze, przez którą widać bardzo mało, mam jako tako co jeść, czytam gazety i czasami słucham radia, ale ludzkich głosów słyszę bardzo mało i rzadko kiedy widzę w przelocie na dworze ludzką twarz. Doktór Aubin przychodzi do mnie tylko w nocy i po ciemku. W tym więzieniu żyję od drugiej połowy czerwca 1940 roku. A teraz jest maj 1942 r.

W końcu kwietnia wypełnił się mój czas. Dla ciebie będzie to nie do uwierzenia i nie do zrozumienia — to, co zrobiłem. Jak ci to opowiedzieć? Jeszcze wrócę do tego wszystkiego ,ale teraz, tymczasem... no... zabiłem człowieka. Znajomego człowieka i nie w obronie własnej .Tak, niestety, jest to prawda! Musiałem go zabić, pomimo że dotychczas nawet muchy nie skrzywdziłem. Stało się to wtedy, kiedy po raz pierwszy opuściłem moją kryjówkę. Trupa wciągnąłem do piwnicy i żyłem obok niego noc, dzień i noc i jeszcze dzień, bowiem doktór Aubin wówczas długo do mnie nie przychodził. Kiedy wreszcie zjawił się, znalazł mnie w okropnym stanie i sam się śmiertelnie przeląkł. Przeze mnie, a właściwie przez tego trupa w mej piwnicy musiał wtajemniczyć w całą sprawę podziemną organizację. Wprawdzie zabrali trupa, ale odkryli mnie. Kiedy się dowiedzieli, że jestem inżynierem, zażądali, żebym zrobił pewien niebezpieczny wyczyn. Nie zgodziłem się. Ale potem — nagle — tyle spraw mi się rozjaśniło i poznałem, że tych ludzi zesłał mi Pan Bóg. Z początku nie mogłem zrozumieć, dlaczego wszyscy chcą żebym umarł: Niemcy, Francuzi z podziemia, przyjaciele i nieprzyjaciele.

Ale nagle pojąłem wszystko i obiecałem im, że „to“ zrobię. (D. c. n.).